

# Płomień 81, Maradona

kkażda moja płyta jest jak pomnik  
biedaki robią sos  
bogaci stają sie bezdomni  
wzloty i upadki  
widział ten chodnik na którym teraz stoję  
jak pomnik  
znają nas tu w parkach  
knajpach, sklepach  
cały rok na nogach łyżwy  
bo w najkach biegam  
tu dzieciaki zgaszą cię jak fajka kiepa  
a na dresach grube białe paski jak karta krecha  
my mamy głos tak charakterystyczny  
aby z żadnym innym nigdy  
nigdy nie pomylić  
tak jak nazwy tej ulicy  
tak jak nazwy tej ekipy  
tak jak resztę tej legend stąd  
Molesta, Morwa, Dixy  
Ursynów boisko  
tylko sędzieja frajer  
leniwi marzyciele  
ciągle grzeją ławę  
łatwo o czerwoną kartkę  
ciężiej o dożywotnią chwałę  
nigdzie nie wracamy, jesteśmy tu na stałe

jak Maradona  
jak Mara Maradona  
jak Maradona  
jak Mara Maradona  
jak Maradona  
jak Mara Maradona  
na tych blokach jak Maradona  
Pezet, Onar jak Maradona  
jak Maradona  
jak Mara Maradona  
jak Maradona  
jak Mara Maradona  
jak Maradona  
Pezet, Onar to legendy Ursynowa

kiedy trzymam majka  
to jak ręka Boga  
jak w 86 Maradona, za mną kręta droga  
wiesz co jest 5  
pada bramka kiedy składam słowa  
to nie jest swag, to jest sznyt z Ursynowa  
znają nas tu wszędzie jak McDonald  
wypluwam z siebie wersy jak automat  
gadka oldchoolowa jakbym strzelał z Macarova  
Płomień ine na championa  
bo mamy to w chromosomach  
i jak Maradona, ruletka Rabona  
strzelam gola, Onar stawia kołnierz jak Cantona  
z hajsem torba papierowa  
za rap jak za towar  
brak tego paragonach, hajs gdzieś wyparował  
Zostaje tu az skonam  
to trzyma nas jak w szponach  
to miejsce święte jak synagoga  
podwórka mówią o nas  
Płomień jak Maradona  
Kaptury, loco, koka

a nie primadonna

jak Maradona

jak Mara Maradona

jak Maradona

jak Mara Maradona

jak Maradona

jak Mara Maradona

na tych blokach jak Maradona

Pezet, Onar jak Maradona

jak Maradona

jak Mara Maradona

jak Maradona

jak Mara Maradona

jak Maradona

Pezet, Onar to legendy Ursynowa